

Polskie odszkodowania za Holocaust

10 czerwca 2014

Czy rząd polski zapłaci odszkodowania za Holocaust blisko 50 tysiącom Izraelczyków? Zdaniem „Times of Israel” tak. Ale czy na pewno?

9 czerwca Internet obiegrała informacja, że w Polsce podpisano ustawę zgodnie z którą Polska zapłaci odszkodowania za Holocaust ocalonym z tego nazistowskiego horroru mieszkańcom Izraela. Trzeba przyznać, że na pierwszy rzut oka sprawa wygląda jeżeli nie bulwersująco, to co najmniej podejrzanie. Niby dlaczego Polska miała by płacić odszkodowania, kiedy Niemcy tego nie robią? Internet zawrzał, portale społecznościowe zawrzały. A jak jest w rzeczywistości?

Burza zaczęła się od artykułu zamieszczonego przez „Times of Israel”, w którym pochwalono polskie władze za to, że wypłacą odszkodowania obywatelom Izraela którzy przeżyli Holocaust. W swoim tekście powoływali się na tekst znowelizowanej uchwały z dnia 14 marca 2014 r. o „zmianie ustawy o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz niektórych innych ustaw”.

Zdaniem autora artykułu w „ToI” dzięki zmianie ustawy nawet pięćdziesięciu tysiącom obywateli Izraela będzie wypłacana comiesięczna renta w wysokości 100 euro. Pieniądze mieli by dostać wszyscy ci, którzy doznali szkody podczas II wojny światowej na terenach dzisiejszej Polski.

Gazeta powołuje się między innymi na Sebastiana Rejaka, specjalnego wysłannika MSZ ds. kontaktów z diasporą żydowską, który podczas rozmowy z „Times of Israel” miał zaprezentować zmiany ustawy. Delegat wspomniał również, że w Izraelu żyje przynajmniej kilka tysięcy osób uprawnionych do świadczeń tego typu.

Izraelska gazeta przytoczyła również słowa Bobby'ego Browna z Holocaust Era Asset Restitution Taskforce (organizacji zajmującej się restytucją mienia żydowskiego zagrabionego podczas II wojny światowej), który w superlatywach wypowiedział się o zmianach

Rzeczywiście, stosowna ustawa została przegłosowana przez Sejm a potem podpisana przez prezydenta w maju bieżącego roku. Projekt zmian poparli solidarnie członkowie wszystkich klub poselskich zarówno tych z prawa, jak i z lewa.

Sama ustawa miała usprawnić przyznawanie rent i zwiększenie zniżek dla kombatantów etc. Tym co zaintrygowało dziennikarzy „ToI” jest zmiana w artykule 24a: „1. Na wniosek kombatanta lub innej osoby uprawnionej, zamieszkałych za granicą w państwie członkowskim Unii Europejskiej, państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) lub w państwie, z którym Rzeczpospolita Polska łączy umowa międzynarodowa w dziedzinie ubezpieczeń społecznych przewidująca transfer emerytur lub rent, świadczenia pieniężne, dodatek kompensacyjny oraz ryczałt energetyczny, wypłaca się wraz z emeryturą, rentą, uposażeniem w stanie spoczynku lub innymi świadczeniami, w państwie zamieszkania, na rachunek bankowy tej osoby za granicą lub w innej formie wskazanej przez organ emerytalny lub rentowy, w terminach i trybie ustalonym przez ten organ. Wpłata dokonywana jest w walucie wymiennej.”

Główna różnicą jest to, że osoba która odbiera rentę i nie mieszka w Polsce, nie musi już posiadać otwartego rachunku bankowego w naszym kraju. W tekście nie ma jednak mowy o dokładnej wysokości tej renty. Co więcej: sama ustawa nie zmieniła przepisów regulujących kto może być uznany z kombatanta a kto nie, zmieniła jedynie przepisy dotyczące formy wypłacania rent.

Wiadomo natomiast, że istnieją konkretne przepisy regulujące zasady jej przyznawania, z których jednym z istotniejszych

jest stan majątkowy osoby poszkodowanej. Nie dotyczy rzecz jasna tylko Żydów, ale wszystkich polskich obywateli którzy ucierpieli w czasie II wojny światowej a którzy mieszkają za granicą. Co więcej: liczba pięćdziesięciu tysięcy wydaje się co najmniej niesprawdzona.

Niemniej sprawa cały czas jest niejasna, a Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie skomentowało do tej pory sprawy.

Autor: Paweł Rzewuski

Na podstawie: [Times of Israel](#), [wGospodarce](#), [naTemat](#)

Źródło: [Histmag.org](#)

Licencja: [CC BY-SA 3.0](#)